

## To już 50 numerów naszej szkolnej gazetki!

## 2003-2014

Drodzy czytelnicy!

W tym miesiącu oddajemy do waszych rąk jubileuszowy, 50-ty już numer naszej szkolnej gazetki.

Debiutancki, I numer został wydany we wrześniu 2003 roku, za namową byłego dyrektora naszej szkoły, pana Adama Marcinkowskiego. Ten egzemplarz został wydany pod tymczasową nazwą „Jeszcze bez tytułu”, ponieważ gazetka nie posiadała jeszcze wtedy swojego tytułu. Dlatego też w następnych dniach został ogłoszony konkurs na tytuł naszego szkolnego pisma. Zwycięski tytuł wymyślił ówczesny uczeń klasy V, **Marcin Jastrzębski** (dziś Marcin ma już 22 lata i studiuje na Politechnice Wrocławskiej). Tym sposobem nasza gazetka nosi do dziś nazwę „Co piszczy w szkole?”



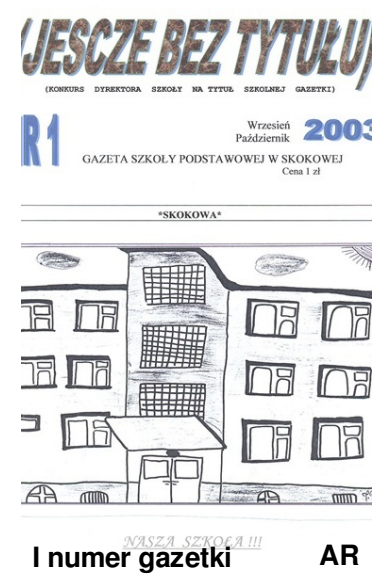
infografika redakcji



Powyżej prezentujemy infografikę przedstawiającą dzisiejszy skład naszej redakcji.

Infografika została wykonana przez jednego z naszych młodszych redaktorów- Kalinę Rzepkę z kl. 3

Ponieważ 10 lat temu komputery nie były ogólnodostępne, tak jak dziś, pierwsze wydania naszej gazetki wykonywane były metodami tradycyjnymi, a więc teksty pisane były odręcznie, rysunki rysowane przez dzieci. Ewentualnie stosowaliśmy ówczesną metodę „wytnij-kopiuj-wklej” za pomocą nożyczek i kleju.



## Wakacje nadchodzą

Wakacje zaczynają się 27 czerwca. Każdy z nas kocha ten dzień, jest to czas w którym dzieci odpoczywają od szkoły. W trakcie tego dzieci zapominają o bezpieczeństwie, które jest bardzo ważne. Zasady bezpiecznych wakacji:

1. Musimy uważać na osy i szerszenie. Te pierwsze bardzo chętnie lecą poczęstować się naszymi słodkościami. Te drugie mocno kąsają, a ich ugryzienia mogą być bardzo niebezpieczne! Uważajcie więc z jedzeniem lodów i innych słodkości
2. Jeśli idziemy przez las, to nie zostawiamy

w nim śmieci, zwłaszcza szklanych butelek. Padające przez nie promienie słoneczne mogą wywołać ogień. 3. Jeśli zaskoczy nas gdzieś burza, to nie chowajmy się pod drzewami. One przyciągają pioruny. Jak najszybciej powinniśmy schować się w jakimś budynku. 4. Skóra potrzebuje specjalnych kremów z filtrami ochronnymi. Na głowę dobrze jest zakładać jakąś jasną czapkę – może być z daszkiem albo kapelusik, jak kto woli. Będziecie modnie wyglądać i jednocześnie ochronicie głowy przed przegrzaniem.

## Żywa lekcja historii w naszej szkole



Kuba na torturach



Niedawno w naszej szkole miała miejsce niezwykła lekcja historii. Do naszej szkoły przyjechało dwóch „prawdziwych” rycerzy, w pięknych średniowiecznych strojach. Panowie przybliżyli nam historię średniowiecza. Opowiedzieli nam wiele ciekawostek z historii Polski. Pokazali nam interesujące okazy broni oraz mieczy. Zobaczyliśmy

też gilotynę, czyli taką maszynę przeznaczoną do torturowania ludzi, która odcinała język, ucho, dłoń lub głowę. Przetestowałyśmy ją na jednym z kolegów z klasy szóstej - Jakubie Majdziaku. Wszyscy chcieli, żeby rycerze cały czas go łaskotali i torturowali, a widownia z niego się śmiała.

**W tym czasie został także zorganizowany konkurs dla wszystkich chłopców i dziewcząt. Zawody polegały na podniesieniu mieczy, który ważył 8 kg. Rycerz wybrał tylko jedną dziewczynę oraz pięciu chłopców. Dziewczyny mogły podnieść**

**dwoma dłońmi, a chłopcy tylko jedną. Żaden chłopiec go nie podniósł ale znalazła się osoba, która go podniosła. Była to Jagoda Makarewicz z klasy Gratulujemy siły!**

## Dzieciaki górą 1 czerwca Dzień Dziecka

Nadchodzi lato, dzieci już cieszą się, bo z latem nadchodzi Dzień Dziecka. Jesteśmy z tego powodu zadowoleni, jest to nasz ulubiony dzień w roku, nie licząc naszych urodzin. Dzień Dziecka lubimy, ponieważ dostajemy prezenty jak co roku — rodzice pokazują nam w ten sposób jak nas kochają, jesteśmy

również przez nich rozpieszczani. Rodzice zabrają nas na zakupy, lub do kina, wtedy spełniają się nasze zachcianki. Dzień dziecka choć obchodzony w różne dni na świecie jest świętem wszystkich dzieci. Dzień dziecka jest dniem znanym na całym świecie.

# Wspomnienia klasy 6 z sześciu lat Szkoły Podstawowej w Skokowej

Moich wspomnień jest wiele i na pewno zapamiętam je na zawsze. Moja klasa jest wspaniała. Cały czas się uśmiechamy, zawsze weseli. Pamiętam jak byliśmy w zerówce, uczyła nas Pani Wanda Bandrowicz. Czekaliśmy tylko kiedy wyjdziemy na świeże powietrze żeby się wyszaleć i dalej to kochamy. Kiedy opuściliśmy klasę zerową z otwartymi ramionami przygarnęła nas Pani Marta Kalisz. Był to czas, w którym nigdy się nie nudziłyśmy. W końcu nadszedł początek czwartej klasy i naszą wychowawczynią została Pani Dorota Rogalska. Na początku strasznie się jej bałam. Ale gdy teraz pomyślę, że bałam się naszej ukochanej Pani, to aż śmiech mnie ogarnia. Dziękuję wszystkim nauczycielom za ich trud. Niebawem będzie witać nas gimnazjum, ale przenigdy nie zapomnę tych całych 7 lat. Dużo, ale jednak mało ... Agnieszka Kalisz

*Miło* wspominam te siedem lat w Szkole Podstawowej w Skokowej. Najbardziej zapamiętałam wycieczki szkolne z przyjaciółmi. Nasza klasa zawsze trzymała się razem i pomagała sobie nawzajem. Miło wspominam wszystkich nauczycieli, a w szczególności naszych wychowawców: w zerówce Panią Wandę Bandrowicz, w pierwszej, drugiej i trzeciej klasie Panią Martę Kalisz, a w czwartej, piątej i szóstej Panią Dorotę Rogalską. Pamiętam, jak w zerówce dopiero się poznawaliśmy, opowiadaliśmy o sobie a dziś, można powiedzieć, że znamy się na wylot. Zawsze na wycieczkach rowerowych wybieraliśmy niedługą trasę i jechaliśmy na ognisko, gdzie piekliśmy kiełbasy i świetnie się bawiliśmy. Mam nadzieję, że będę miała również miłe wspomnienia z gimnazjum do którego idę.

*Dominika Mikołajczyk*

*Siedem lat w Szkole Podstawowej w Skokowej spędziłam wspaniale. Jest mi bardzo smutno, ponieważ już nie długo muszę się z nią rozstać. Poznałam w niej wielu przyjaciół, kolegów i koleżanek a zwłaszcza nauczycieli. Nigdy nie zapomnę wszystkich wspaniałych chwil i lekcji spędzonych z nimi. Te 7 lat minęło bardzo szybko. Pamiętam bardzo dobrze, kiedy pierwszy raz weszłam do zerówki. Tam czekała na mnie moja wychowawczyni pani Wanda Bandrowicz, a od 1-3 klasy uczyła mnie pani Marta Kalisz. W klasach 4-6 moją wychowawczynią była wspaniała Pani Dorota Rogalska oraz inni nauczyciele, którzy mnie uczyli: Pan Andrzej Grzegorzewicz od Matematyki, Pan Ryszard Górnicki od w-f, pani Dominika Fortuna od przyrody, pani Katarzyna Bagińska od języka angielskiego, pani Ania Suhecka od informatyki oraz pani Ania Rzepka - nasza bibliotekarka. W tej szkole bardzo dużo się nauczyłam i na pewno wykorzystam to w gimnazjum.* Karolina Żuk

## Wspomnienia

Moje 7 lat spędziłem w Szkole Podstawowej i mile je wspominam. Cała przygoda zaczęła się od klasy 0, gdzie uczyła nas miła **Pani Wanda**. Był to czas zabaw i śmiechu. Potem przyszedł klasy 1-3, gdzie pod swoje skrzydła wzięła nas **Pani Marta**. Wtedy zaczęliśmy wkraczać w świat nauki. Jednak najlepiej było w klasach 4-6, gdzie naszą wychowawczynią była bardzo miła **Pani Dorota**. Bardzo dobrze wspominam

tamte czasy. Nigdy nie zapomnę moich kolegów, a najbardziej **Karola**. Dziękuję wszystkim nauczycielom za cierpliwość i za te piękne 7 lat.  
*Miłosz Kardacz*

Kiedy odejdę ze Szkoły Podstawowej w Skokowej zawsze będę ją bardzo dobrze wspominać. W mojej pamięci najbardziej utkwiły mi wycieczki klasowe. Uczyli nas wspaniali nauczyciele, zawsze można było z nimi porozmawiać o wielu sprawach. W zerówce naszą wychowawczynią

była Pani Wanda Bandrowicz, w klasach 1-3 Pani Marta Kalisz, a w 4-6 Pani Dorota Rogalska. W szkole poznałam wiele znakomitych ludzi. Chociaż nie byliśmy najgrzeczniejszą klasą, potrafiliśmy dokładnie słuchać i dobrze się zachowywać. Najśmieszniejsze było to, kiedy przyjeżdżał fotograf. Zawsze wszyscy się rozśmieszaliśmy i zabawnie wychodziliśmy na zdjęciach. Nigdy nie zapomnę tej szkole i wiem, że żadna inna szkoła, do której

będę uczęszczać, nie dorówna tej.  
*Natalia Kuczniak*

## TO BYŁY NIEZAPOMNIANE LATA...

*Siedem lat spędzonych w Szkole Podstawowej w Skokowej wspominam bardzo miło i wesoło. Tak naprawdę szkoła stała się moim drugim domem, a co najważniejsze, poznałam w niej wiele koleżanek i kolegów. Również bardzo miło wspominam nauczycieli. Najbardziej zapamiętam*

*sytuacje, kiedy byłam w klasie 2 i Pani Marta pytała się każdego z nas, kim chcielibyśmy zostać w przyszłości. Wówczas strach mnie cały obleciał, gdyż zapomniałam jak ten zawód się nazywał i kiedy nadeszła chwila odpowiedzi na pytanie, to odpowiedziałam, że chciałabym obcinać głowy, a tak naprawdę chodziło o fryzjera.... Takich zabawnych sytuacji było wiele, chcąc je wszystkie opowiedzieć, czasu by zabrakło. Nigdy nie zapomnę*

*tych wspaniałych pięknych lat.*  
*weronika Żuchora*

*Bardzo miło wspominam te 7 lat. Nasza klasa była bardzo zabawna i żadna lekcja nie mogła się obejść bez śmiechu. Najmilej wspominam nasze wycieczki. W klasie 0 uczyła nas pani Wanda Bandrowicz, a w klasie 1-3 pani Marta Kalisz. Naszą wychowawczynią w klasie 4-6 była Pani Dorota Rogalska. Poznałam tu miłych nauczycieli, wielu kolegów i koleżanek.*  
*Wiktoria Pichul*

# WKS królem jest ...

Nadszedł sezon piłkarski, z tego powodu wybraliśmy się na mecz do Wrocławia. Był to dzień 12 kwietnia 2014 czyli sobota. Najpierw była zbiórka pod szkołą o godzinie 16:00. Mecz rozpoczął się o godzinie 18:00, a trwał do godziny

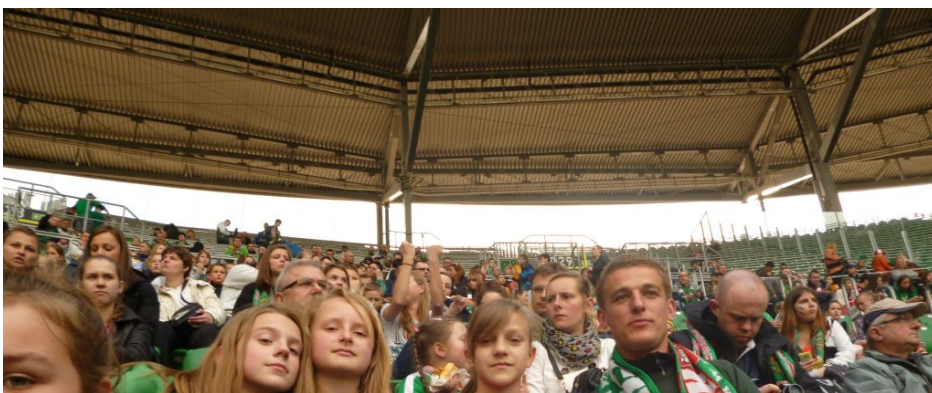
21:00. Grały 2 drużyny— Śląsk Wrocław, Lechia Gdańsk. Na przywitanie z środka stadionu ściągnięta został materiał w kształcie piłki. Była pierwsza połowa, która trwała 45 minut i była również druga połowa i trwała tyle samo czasu. Gdy zaczęła

się pierwsza połowa na trybunach było słychać kibiców Śląska, którzy krzyczeli takie rzeczy jak: wks królem jest, cała polska w cieniu śląska i inne rzeczy. Byli również kibice Lechii, którzy krzyczeli podobnie tylko o naszych przeciwnikach

Lechii. Obie drużyny miały maskotki, WKS Śląsk mieli czarnego orła, Lechia miała lwa. Ten przyjaciel oświadczył się w przerwie swojej ukochanej. Było to niezłe widowisko. Był również mały sklepik z dodatkami kibica. Naszymi

opiekunami byli: Pan Ryszard Górnicki, Pan Dyrektor Andrzej Grzegorzewicz i Pani Dominika Fortuna oraz Pani Dorota Rogalska.

Opr.: K. Rzepka, N. Wilk, O. Moskał, kl. 3



## Książkowe przebieranie...

W poniedziałek, 27 kwietnia, w naszej szkole było wielkie przebieranie!!! Każde dziecko, jak to powiedział pan dyrektor Andrzej Grzegorzewicz, ma być przebrane za swoją ulubioną postać z książki. Może przedstawimy pomysły innych: Calineczkę, Dazy Star, Asia, Pipi Langstrumpf. W naszej

szkole przebrało się aż 101 osób! Kreacje były przepiękne. Ten, kto się przebrał, dostał słodki podarunek. Każde dziecko chciało się pochwalić swoim strojem. Każdy samodzielnie wykonał swój strój.

